

0 godz. 0.01
wystartowali z Krakowa
— w południe byli już
na Dolnym Śląsku

A więc zaczęło się! Od kilku godzin na trasie XXI Międzynarodowego Rajdu Samochodowego znajduje się około 40 załóg, w tym połowa zagranicznych, które na każdym kilometrze zacięcie walczą o czołowe miejsca. Rajd jak już pisaliśmy, jest 7 eliminacją do mistrzostw Europy i dla niektórych zawodników stanowi wielką szansę. Ale i ci, którzy nie liczą się w walce o tytuł rajdowego mistrza Europy nie rezygnują z osiągnięcia możliwie jak najlepszych lokat.

Na szosie do Zakopanego obserwowaliśmy jazdę uczestników tej wspaniałej imprezy. Jeśli po tym pierwszym, trudnym, nocnym odcinku jazdy trzeba by wyrazić opinię o kierowcach, można by bez przesady sypać komplementami. Doskonale pokonywali najtrudniejsze odcinki nie tylko najbardziej wytrawni kierowcy, jak Szwed — Andersson, czy Niemiec — Boehringer, ale także większość pozostałych zawodników zagranicznych i co najważniejsze nasi reprezentanci z zespołu narodowego jak Zasada, Timoszek i inni.

Kierowcy krajowi startujący w konkurencji klubowej również jak dotąd spisują się nieźle. Z ostatnich meldunków komisji sędziowskiej wynika, że większość uczestników jedzie bez punktów karnych.

Biuro Prasowe Rajdu przekazało nam już prowizoryczne dane z pasjonującego wyścigu górskiego rozegranego na Kubelonie. Wygrała go załoga niemiecko-fińska: **Boehringer i Allonen** na samochodzie „Mercedes 220”, przed załogą: Andersson — Karlsson (Szwecja) na samochodzie „Volvo”. Niestety, po przejechaniu już odcinka jazdy szybkiej na ostrym zjeździe poważną kraksę miała polska załoga Varisella — Trojanowski. „Syrena” wpadła na drzewo i została uszkodzona, lecz na szczęście zawodnicy wyszli z wypadku bez szwanku. Podczas tego wyścigu wycofała się też krakowska załoga Osterczył — Blahaczek, na skutek zatarcia się silnika.

*
Pierwsi zawodnicy, którzy w południe byli już na Dolnym Śląsku winni zameldować się z powrotem na mecie w Krakowie około godziny 20.40.

Po nocnym odpoczynku w piątek o godz. 8 rano nastąpił start o II, bodaj jeszcze trudniejszego etapu niż dzisiejszy.

Czołgi Bundeswehry lądują ukradkiem w brytyjskiej bazie

LONDYN

Prasa brytyjska podaje także szczegóły dotyczące przybycia zachodnioniemieckich oddziałów pancernych do bazy szkoleniowej w Castlemartin w Walii. Z doniesień tych wynika, że w obawie przed demonstracjami anty-

Jutro Kraków będzie w polu podwyższonego ciśnienia. Zachmurzenie umiarkowane, przejściowo duże, w godzinach popołudniowych możliwe przelotne opady deszczu, lub burze. Rano zamglenia. Wiatr zachodni i południowo-zachodni o prędkości 3—6 m/sek. Temperatura 18 do 21° st. C.

Cena 50 gr

5.000
KRAKOWA
Rok XVI PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 180 (5000)

Kraków, czwartek 3 sierpnia 1961

Antoine Gizenga — wicepremierem

Nowy rząd utworzono w Kongu

Jak podaje Agencja Reutera, powołując się na kongijską agencję prasową, w Leopoldville ogłoszono skład nowego rządu, na którego czele stoi Cyrille Adoula. Jak wiadomo,

Katastrofa kolejowa pod Gnieznem

2 bm. w godzinach wieczornych na szlaku Klecko — Sława w pow. gnieźnieńskim wykołcił się pociąg osobowy. Parowóz wraz z trzema wagonami osobowymi spadł z nasypu wysokości ok. 12 m. Na szczęście obyło się bez ofiar śmiertelnych. Trzech rannych pasażerów odwieziono do szpitala w Gnieźnie. Przyczyną katastrofy było rozmięknienie podtorza na skutek ostatnich opadów deszczowych.

został on wyznaczony na stanowisko premiera przez Kasavubu. Okoliczności utworzenia nowego rządu nie są jeszcze dokładnie znane. Agencja Reutera pisze, iż miał on być zaaprobowany przez parlament, który obradował w Lovanium. W skład gabinetu Adouli wchodzi przywódcy i działacze kilku partii, którzy nie byli obecni na obradach parlamentu kongijskiego.

Jedno ze stanowisk wicepremierów powierzono Gizengdzie. Na dwóch pozostałych wicepremierów mianowano przywódcę partii Balubakat w północnej Katandze, Sendwe i wicepremiera w byłym rządzie Ileo, Bolikango. W skład 40-osobowego gabinetu wszedł także m. in.: jeden z przywódców partii Lumumby, „ruch narodowy Konga”, Gbenye, którego wyznaczono na stanowisko ministra spraw wewnętrznych. Ministrem spraw zagranicznych wybrano



Na złotodajnych polach Kotymy (ZSRR) nierzadko znajduje się ogromne samorodki. Ostatnio R. Dauszew obsługujący koparkę na terenie kopalni złota im. Frunze w Obwodzie Magdańskim znalazł olbrzymią bryłę złota wagi 14 kg. 150 gramów. Na zdjęciu: Kontrolerka W. Kucewałowa ze złotym gigantem.

CAF

Konkurs

**KWĘCISZKA
DLA MIASTA**
zakończony

Znamy już laureatów Wiosennego Konkursu „Echa” i Prezydium RN w m. Krakowie. Specjalna komisja powołana przez Wydział Gosp. Mieszkaniowej Prezydium po ocenie wszystkich zgłoszonych do konkursu domów ustaliła listę laureatów i rozdzieliła nagrody ufundowane przez Prez. RN m. Krakowa i Zrzeszenie Prywatnych Właścicieli Nieruchomości.

I miejsce i tytuł głównego laureata przyznano blokowi nr 42 Osiedla na Skarpie w Nowej Hucie. Nagroda: 5000 złotych.

Rozstałe tytuły laureatów otrzymują domy krakowskie: przy ul. Pawiej 12 (również 5000 zł) i przy Al. Słowackiego 35 (4000 zł). Te domy zostały uznane za najpiękniej ukwieczone a równocześnie utrzymane w największej czystości.

Fonadto wyróżniono nagrodami następujące domy: przy ul. Jaracza 8, Sołtyka 4 oraz na os. Krakowiaków i Górali bl. 28 (po 3000 zł), przy ul. Żuławskiego 12 i Nowogródzkiej 31 (po 2000 zł), na os. Handlowym bl. 1, przy ul. Sobieskiego 4, Jaracza 2 i Rajskiej 10a (po 1000 zł).

Przypominamy, że zgodnie z regulaminem konkursu kwoty nagród zostaną postawione do dyspozycji administracji domów, które wykorzystają je na cele związane z utrzymaniem budynków lub zakup sprzętu domowego do wspólnego użytku mieszkańców.

Uroczyste wręczenie nagród nastąpi w Prezydium RN m. Krakowa. O terminie tej miłej uroczystości poinformujemy osobno. (eo)

Groźba powodzi minęła...

Dzięki temu nie już nie stoi na przeszkodzie, aby w najbliższą niedzielę 6 sierpnia odbyło się na Zadrablu w Myślenicach kolejne spotkanie naszych Czytelników. Organizuje je „Echo” i LPŻ na przystani koło jazu na Rabie. Serdecznie zapraszamy wszystkich turystów i wycieczkowiczów a specjalnie — posiadaczy motorów! Nikogo nie powinno zabraknąć na naszej imprezie pn.

SIERPNIOWA NIEDZIELA
O szczegółach poinformujemy w najbliższych numerach „Echa”.

Utonęło 16 turystów amerykańskich

W okolicach Lucerny wydarzyła się 2 bm. tragiczna katastrofa, w wyniku której 16 amerykańskich turystów znalazło śmierć w nurtach Jeziora Czterech Kantonów.

Autokar turystyczny wiozący 35-osobową grupę nauczycieli amerykańskich, odbywających podróż po Europie zderzył się na szosie Stans-Hergiswil z przyczepą ciężarówki. Odrzucony impetem w bok, autokar zламаł otaczającą szosę barierę i z wysokości 4 metrów wpadł do jeziora. W wodzie przewrócił się na bok i przez kilka minut pływał na powierzchni. Przez ten czas kierownik wycieczki zdołał otworzyć okno, przez które część pasażerów wydostała się na zewnątrz.

W akcji ratowniczej wzięli udział mieszkańcy Hergiswil, młodzi ludzie z pobliskiego oboju sportowego, straż pożarna i grupa Czerwonego Krzyża.

Z 38 osób znajdujących się w autokarze uratowało się 22. W dniu dzisiejszym podejmuje się próby wydobywania autokaru z dna jeziora.

Suka „Bingo” z tokijskiego ZOO, wychowująca cztery tygrysiątka, wzbudza zainteresowanie nie tylko zwiedzających, ale i zoologów. Rodzice opuścili małe tygrysy zaraz po urodzeniu. Dziś mają już dwa miesiące, ważą po 4 kg i są zupełnie zadowolone ze swej przybranej mamy.

FOT—CAF

Pożar w Teatrze Narodowym w Łodzi

Ogień, który w przeszłości zniszczył wiele łódzkich teatrów ubiegłej nocy oświecił łuną mury nowo wznoszonego w mieście wiołkniaży wielkiego Teatru Narodowego przy placu Dąbrowskiego. Ponad 2,5 godziny osiem sekcji straży ogniowej walczyło z pożarem, który wybuchł w magazynach materiałów budowlanych. Na szczęście w porę zaalarmowana straż nie dopuściła ognia do gmachu Teatru, likwidując źródło pożaru. Strawił on znaczną część magazynów.

Przemówienia

**N. Chruszczowa
i A. Fanfaniego**

Rozmowy radziecko- włoskie w Moskwie

MOSKWA

W środę 2 bm., przybyli do Moskwy premier Włoch Fanfani i minister spraw zagranicznych Segni. Gości włoskich witali premier Nikita Chruszczow, pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Mikojan, minister spraw zagranicznych Gromyko i inni. W godzinach popołudniowych rozpoczęły się rozmowy radziecko-włoskie.

Premier Chruszczow przemawiał na obiedzie wydanym przez rząd radziecki na Kremlu na cześć premiera Włoch Amintore Fanfaniego.

Szef rządu radzieckiego zaznaczył, że nie ma takich spraw, w których interesy Związku Radzieckiego i Włoch ścierałyby się. Odwrotnie, w wielu sprawach interesy te są zbieżne.

Premier ZSRR oświadczył, że Związek Radziecki będzie dążył do tego, by między obu krajami ułożyły się stosunki przyjaźni i owocnej współpracy. Rząd radziecki uważa, że w przyszłości można by planować rozwój stosunków gospodarczych między ZSRR a Włochami nie na 4 lata, a na znacznie dłuższy okres.

W odpowiedzi premier Włoch Amintore Fanfani podziękował przewodniczącemu Rady Ministrów ZSRR za umożliwienie spotkania i wymiany poglądów na temat problemów, które interesują obecnie przywódców wszystkich państw.

W dalszym ciągu przemówienia Fanfani podkreślił konieczność dążenia do coraz większego wzajemnego zrozumienia. Przyjmując do wiadomości wzajemne żądania, przejawiając po obu stronach ducha cierpliwości, można stworzyć atmosferę sprzyjającą osiągnięciu chociażby minimalnego porozumienia, koniecznego dla zapewnienia pokojowego współistnienia.

Zgon Józefa Bieniarza

Wczoraj zmarł znany pisarz Józef Bieniarz. Urodzony w 1892 r. w Łancku, debiutował w 1923 roku. Jego książki cieszyły się dużą poczytnością, szczególnie trylogia: „Edukacja Józia Baracza”, „Maturanci” i „Korporanci”. Duże powodzenie specjalnie u młodzieży zdobyły sobie powieści: „Wilki wyją”, „Leśne wygi”, „Lawina idzie”, „Pszczółki i trutnie”, „Turul”, „Grześ, syn Turula”, poświęcone życiu zwierząt i ojczyściej przyrodzie, której J. Bieniarz był znakomitym piewcą. Wydał ponadto kilka wartościowych monografi. W Zmarłym straciłmy cenionego i ulubionego pisarza.



Śnieg w Tatrach w pełni lata jest niecodziennym widokiem. Wprawdzie szybko stopniał, ale fotoreporter uwiecznił ten ewenement swoim obiektywem.

Fot. — CAF

Polski aparat skonstruowany przez naukowców z AGH zdobył uznanie w Anglii

W periodyku angielskiego koncernu budowy urządzeń transportu linowego „Rope Ways” (Hous Journal of the Glover Group et Companies) zamieszczono zdjęcia i szczegółowy opis rewelacyjnego — zdaniem angielskich fachowców — aparatu do elektromagnetycznego badania lin, który nie tylko pracuje nieomylnie, ale również jest tak nie-

zwykle precyzyjny, iż wykrywa nawet drobne ubytki korozyjne w poszczególnych włóknach najgrubszej liny stalowej.

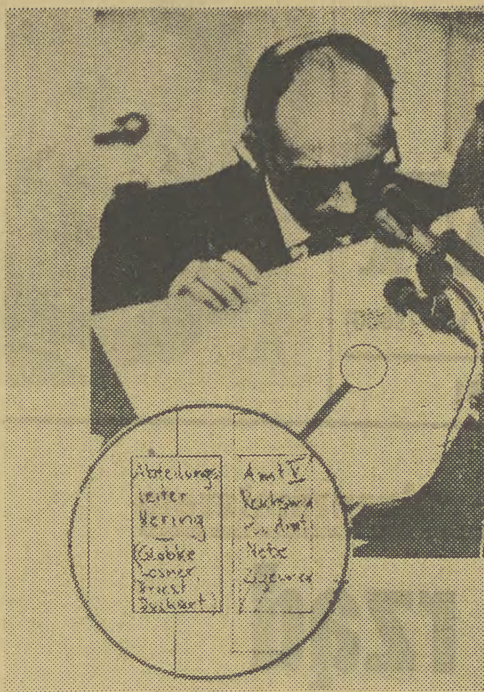
Aparat ten został skonstruowany przez polskich uczonych z AGH w Krakowie: prof. dr H. Jeżewskiego — kier. Katedry Fizyki I, prof. dr inż. Z. Kaweckiego — z Katedry Maszyn i Urządzeń Górniczych oraz prof. dr inż. L. Szklarzkiego — kier. Katedry Elektrotechniki Górniczej.

Nasi uczeni poświęcili temu zagadnieniu wiele pracy, publikując już w r. 1954 w Państwowym Wydawnictwie Naukowym wyniki swych badań i doświadczeń.

Pierwsze próby aparatu przez nich skonstruowanego przeprowadzono na kolejce linowej na Kasproy Wierch w Zakopanem. Dali one od razu znakomite wyniki, gdyż aparat wykrywał minimalne nawet uszkodzenia poszczególnych włókien w linie nośnej o średnicy 45 mm. Wyniki pomiaru aparatu były tak wyraźne, że nawet — na ich skutek — zdjęto jedną z lin. Okazało się jednak, iż początkowo nie doceniano precyzji aparatu — w linie było uszkodzone tylko jedno włókienko, a sama linia mogła pracować na Kasproy jeszcze przynajmniej parę lat.

Zachęceniu pozytywnymi wynikami, uczeni nasi stale ulepszały swą aparaturę. W końcu 1960 r. zakupił ją angielski koncern „Rope Ways”. Warto zaznaczyć, że jednym z dyrektorów tego koncernu jest Polak z pochodzenia — inż. M. Clayton — wychowanek AGH i Politechniki Warszawskiej. Właśnie inż. M. Clayton, razem z dwoma innymi dyrektorami bawił w r. ub. w Krakowie i zakupił całe polskie urządzenie.

(BN-T PAP)



Kancelarz Adenauer i rząd niemiecki obawiali się procesu Eichmanna. Podczas przewodu sądowego padły nazwiska szczególnie kompromitujące wysokiach urzędników Niemieckiej Republiki Federalnej. Generalnie skompromitowany został sekretarz stanu Globke odgrywający olbrzymią rolę w życiu politycznym Bonn i będący głównym doradcą kancelarza. Eichmann wymienił nazwisko Globkego w schemacie organizacyjnym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych III Rzeszy. Na zdjęciu: Eichmann przekazuje sądowi w Izraelu schemat organizacyjny akcji mającej na celu eksterminację Żydów europejskich. Na schemacie tym figuruje nazwisko Globkego. Fakty są uparte i wybielanie Globkego przez Adenauera nie zmieniło jego przeszłości.

FOT-CAP

Polscy naukowcy z zakładów medycznych współpracują z zagranicą

Polskie ośrodki medyczne prowadzą ożywioną współpracę naukową ze wszystkimi niemalże czołowymi zakładami badawczymi za granicą. Współpraca ma bardzo różnorodny charakter. Najczęściej jednak polega ona na wzajemnej wymianie doświadczeń i spostrzeżeń naukowych, publikacji fachowych, czy wspólnym prowadzeniu prac badawczych. Zagraniczna współpraca poszczególnych zakładów medycznych jest niekiedy bardzo rozległa. Tak np. III Klinika Chorób Wewnętrznych Akademii Medycznej w Krakowie utrzymuje łączność z 13 instytucjami naukowymi zarówno w Europie jak i w Stanach Zjednoczonych. Również szeroka współpracę z zagranicą prowadzi Zakład Anatomii Patologicznej Akademii Medycznej w Krakowie. Zakład Biologii Ogólnej AM w Lublinie, Instytut Hematologii w Warszawie i wiele innych.

Wszechstronna współpraca medyczna prowadzona jest z ośrodkami naukowymi krajów socjalistycznych. Szeroko pro-

wadzona jest zwłaszcza współpraca z zakładami badawczymi i klinikami ZSRR. Polega ona głównie na wymianie wykładów, wzajemnym szkoleniu specjalistów, udzielaniu konsultacji, a także na prowadzeniu wspólnych badań naukowych. Instytut Medyczny Pracy w Zabrzu np. przeprowadził wspólne badania nad warunkami pracy w Hucie im. Lenina przy współudziale grupy naukowców Akademii Nauk Medycznych w Moskwie, którzy specjalnie w tym celu przyjechali do Polski.

Bliskie kontakty łączą również polskich naukowców z uczonymi Czechosłowacji. Co roku organizowane są tzw. przygraniczne konferencje naukowe. W br. spotkanie takie odbędzie się w Tatrzańskiej Łomnicy na temat metod badania mózgu.

Jedną z najbardziej ożywionych form współpracy jest wzajemna wymiana pracowników naukowych, wykładowców i asystentów, a także zagraniczne wyjazdy młodych lekarzy. W br. wyjeżdża za granicę ponad 600 lekarzy różnych specjalności. Pewna liczba lekarzy wyjeżdża także w br. na stypendia zagraniczne do zakładów i instytucji naukowych w Stanach Zjednoczonych, Anglii i Francji.

Ta szeroka współpraca naukowa z zagranicą (a zwłaszcza wyjazdy szkoleniowe), przyczynia się w znacznym stopniu do rozwoju niektórych nowych kierunków badań medycznych w Polsce, jak np. mikroskopii elektronowej, biochemii klin., radiobiologii, radioterapii, anestezjologii i szeregu innych dziedzin medycznych.

W Tatrach — piękna pogoda

Po okresie ulewnych deszczów w Tatrach zapanowała śliczna, słoneczna pogoda. 2 bm. w godzinach przedpołudniowych termometr wskazywał 25 stopni ciepła. Ponieważ śnieg, który spadł w górach w niedzielę utrzymuje się już tylko na samych szczytach, na nowo zaroiły się szlaki turystyczne, a w schroniskach wysokogórskich zanotowano znów duży ruch.

Powódź w Meksyku

HAWANA
Kilka osób zabitych, kilkadziesiąt rannych, 5 tysięcy hektarów ziemi uprawnej pod wodą i olbrzymie straty materialne obliczane na przeszło 20 milionów pesos — oto tylko tymczasowy bilans powodzi, jaka nawiedziła Meksyk w ostatnich dniach. Najbardziej dotknięte przez klęskę są okręgi w południowej części stanu Vera Cruz na atlantyckim wybrzeżu Meksyku. Liczne drogi i linie kolejowe zostały zerwane. W jednej z wiosek woda porwała dom wraz z trójmiem mieszkańców, po których zaginał wszelki ślad.

Obfite deszcze spowodowały również wystąpienie z brzegów rzek na przeciwnym wybrzeżu Meksyku, nad Oceanem Spokojnym. Również tu komunikacja uległa uszkodzeniom. Trzy osoby utonęły.

KRONIKA wypadków

● 30-letni Jan Klimas, zatrudniony w Wydziale Wielkich Pieców Huty im. Lenina podczas pracy doznał silnego potłuczenia kręgosłupa. ● W barze mlecznym przy Małym Ryнку 7 uległa zatruciu gazem świetlnym jedna z pracownic, 20-letnia Wanda Bil. ● Przy ul. Rzeźniczej 6 znaleziono w mieszkaniu nieprzytomną 80-letnią Marię Finkowską. Jak stwierdził wezwany lekarz Pogotowia, staruszka uległa zatruciu gazem. ● Poważnych oparzeń wrzącym doznała 3-letnia Elżbieta Stepak, zam. przy ul. Pawlikowskiego 7. (Gd)

Z kraju

W POLSCE bawi 4-osobowa delegacja oświatowa Kuby z wiceprez. oświaty — Jose A. Aguilera Maceira. Goście interesują się organizacją naszego szkolnictwa ogólnokształcącego i zawodowego oraz formami wczasów letnich dla dzieci.

2 BM., opuściła Polskę delegacja kupców z Kuwejtu, którzy w czasie 10 dniowego pobytu w naszym kraju przeprowadzili rozmowy z przedstawicielami szeregu central handlu zagranicznego i złożyli próbną zamówienia na różne artykuły żywnościowe.

PO KILKUDNIOWEJ przerwie spowodowanej opadami deszczu 2 bm. znów zawarowały na polach maszyny żniwne. Od wczesnych godzin rannych w całym kraju rolnicy pędzili w pole, aby rozłożyć do wysuszenia zamoknięte w kopach zboże. Gospodarska chłopska i PGR od kilku dni systematycznie odstawiają zboże do punktów skupu, toteż w magazynach Państwowych Zakładów Zbożowych znajduje się już 11 tys. ton ziarna z tegorocznych zbiorów.

JUŻ MILION osób przewiozły w tym sezonie statki „białej floty” pasażerskiej — przybrzeżną, należącą do „Zegluga Gdańskiej”. Milionowa pasażerska jest mieszkanca Krakowa — M. Małucha, która otrzymała z tej okazji wianuszek kwiatów od dyrekcji Żegluzi oraz wolny bilet jazdy na kilka rejsów.

DOKONANO wymiany wagoników w kolejce linowej, na Kasproy Wierch. 4 nowe wagoniki zawieszono na linach nośnych. Ponieważ nowe wagony mają inny kształt zaistniała potrzeba przebudowy peronów tak na dole w Kuźnicach, jak i na stacji pośredniej na Mysłenickich Turniach i koncowej — na Kasproy Wierchu. Normalny ruch pasażerski rozpocznie się 5 bm.

Nagroda kinematografii włoskiej dla BB

RZYM

Brigitte Bardot otrzymała nagrodę kinematografii włoskiej tzw. „Dawida”. Nagroda ta przyznana została B.B. jako najlepszej aktorce zagranicznej za interpretację roli w filmie Clouzota „Prawda”.

Złote „Dawidy” przyznane zostały również Sophii Loren i Claudii Cardinale jako najlepszym aktorkom włoskim.

Co słychać?...

W okręgu Calamata na autostradzie wodzącej do La Paz (Boliwia) zamaskowani bandyci napadli na trzech urzędników, którzy wzięli pieniądze na wypłatę. Wszyscy urzędnicy zostali zamordowani, a nieznani sprawcy skradli 2.800.000 bolwianos (850 tys. funtów szterlingów).

* Amerykańskiemu przemysłowcowi, Dawidowi Thompson-

nowi skradziono z jego mieszkania w Pittsburgu 10 cennych płócien, namalowanych przez czterech malarzy XX wieku. Wartość skradzionych obrazów ocenia się na 400 tys. dolarów. Skradziono 6 płócien Picassa, dwa Legera oraz po jednym obrazie Matisse'a i Miro. Thompson wynagrodził 100 tys. dolarów nagrody za zwrot obrazów lub wykrycie złodziei.

Strasliwa burza nad Finlandią

HELSINKI

Co najmniej 4 osoby poniosły śmierć na skutek gwałtownych burz, jakie przeszły we wtorek i środę nad południową i środkową częścią Finlandii. 6 osób rażonych piorunem znajduje się obecnie w szpitalu, w stanie beznadziejnym. Burze spowodowały poważne straty w zbiorach zbóż.

Silnym deszczem i piorunom towarzyszyły trąby powietrzne, które są w Finlandii wielką rzadkością. Łączność telefoniczna z wieloma miejscowościami została przerwana. Dziesiątki tysięcy drzew zostało wyrwanych z korzeniami, wiele domów zawaliło się lub uległo uszkodzeniom.

Wskakiwał do pociągu — poniósł śmierć

Świadkami tragicznego wypadku, spowodowanego karygodną lekkomyślnością, byli podróżni przebywający na stacji Wadowice w woj. krakowskim.

Do ruszającego już i wcale nieprzepełnionego pociągu próbował wskoczyć kolejarz Jan Sochacki. Niestety, skok się nie udał i Sochacki znalazł się pod kołami jednego z wagonów. Mimo natychmiastowej interwencji znajdujących się na stacji ludzi, którzy wyciągnęli lekkomyślnego kolejarza spod pociągu, Sochacki zmarł.

Co należy wiedzieć o dodatkowej powierzchni mieszkalnej?

D ość często otrzymujemy ostatnio — zwłaszcza po znanej uchwale Rady Narodowej m. Krakowa w sprawie sytuacji lokalowej w Krakowie — listy od Czytelników, z zapytaniami w związku z kwestiami tzw. dodatkowej powierzchni mieszkalnej.

Nie dziwi nas, że dodatkowa powierzchnia mieszkalna wywołuje zainteresowanie i wzbudza wątpliwości czy niepewności. Dzieje się tak przede wszystkim dlatego, że sprawy dodatkowej powierzchni mieszkalnej nie zostały „odświeżone” i unormowane w

nowym prawie lokalowym — tym z dnia 30 stycznia 1959 r. Mimo, iż w art. 38 tego prawa zapowiedziano wydanie przez Prezesa Rady Ministrów specjalnego rozporządzenia, określającego zasady oraz tryb przyznawania uprawnień do korzystania przez różne osoby z dodatkowej powierzchni mieszkalnej — to jednak do chwili obecnej takie nowe rozporządzenie nie ukazało się (podobno jest w stadium opracowywania) — i dlatego moc obowiązującą mają obecnie przepisy dawniejsze, a to Uchwała nr 583 Rady Ministrów z 9 lipca 1952 roku w

sprawie dodatkowej powierzchni mieszkalnej.

Co więc Uchwała ta reguluje? Przede wszystkim określa:

CO TO JEST DODATKOWA POWIERZCHNIA MIESZKALNA

Otóż w myśl przepisów wspomnianej Uchwały dodatkowa powierzchnia mieszkalna jest tą częścią mieszkania, którą uprawniony może zajmować ponad powierzchnię, przysługującą mu na podstawie ogólnych norm zaludnienia. Dodatkową powierzchnię mieszkalną przyznaje się w postaci osobnej izby dla osoby uprawnionej — przy czym izba ta nie powinna w zasadzie przekraczać podwójnej normy podstawowej zaludnienia, przysługującej osobie uprawnionej (w Krakowie dla osób posiadających uprawnienia przydziałowo — metrażowe wydane jeszcze przed Uchwałą Rady Narodowej z dn. 27 czerwca br. norma taka wynosiłaby więc 20 m kwadr.).

KOMU SIĘ NALEŻY DODATKOWA POWIERZCHNIA MIESZKALNA?

Jak mówi Uchwała Rady Ministrów z lipca 1952 r., uprawnienia do korzystania z dodatkowej powierzchni mieszkalnej mogą być wydane: z tytułu szczególnych zasług dla Polski Ludowej, prowadzenia stałej twórczej pracy naukowej, artystycznej, publicystycznej, lub technicznej, jeśli działalność ta wymaga wykonywania systematycznej pracy u siebie w mieszkaniu. Ponadto również uprawnienia takie mogą być wydane osobom, zajmującym szczególnie odpowiedzialne stanowiska kierownicze w pracy zawodowej, lub społecznej.

Niezależnie od tego prawo do dodatkowej powierzchni mieszkalnej mogą mieć osoby chore, ze względu na stan swego zdrowia.

Osobom, które mają korzyść z dodatkowej powierzchni z tytułu swych szczególnych zasług dla Polski Ludowej uprawnienia te nadają prezydium wojewódzkich rad narodowych (w Krakowie Prezydium RN m. Krakowa). Osobom zajmującym szczególnie odpowiedzialne stanowiska kierownicze, zawodowe lub społeczne: dyrektorom departamentów, dyrektorom i naczelnym inżynierom w centralnych zarządach, członkom prezydiów wojewódzkich rad narodowych (w Krakowie — Prezydium RN m. Krakowa), przewodniczącym prezydiów powiatowych rad narodowych, kierownikom (dyrektorom) wojewódzkich urzędów i instytucji, podległych bezpośrednio naczelnym organom administracji państwowej, dyrektorom przedsiębiorstw uspołecznionych, zatrudniających co najmniej 500 pracowników, wzgl. dyrektorom innych szczególnie ważnych przedsiębiorstw, odpowiedzial-

(Ciąg dalszy na str. 4.)

Czy wiecie, że...

...w Hollywood założono biuro sprzedaży pod nazwą „Robinson Crusoe”, które specjalizuje się w pośrednictwie sprzedaży... bezludnych wysp. Pierwszymi klientami biura są Marlon Brando i Elvis Presley.

...unowocześnia się harem króla Arabii Saudyjskiej, Ibn Sauda. Od kilku dni żony królewskie mogą oglądać telewizję i mają „wychodne” dwa razy w tygodniu. W wolne popołudnia mogą spędzać na spacerach, które oczywiście odbywają w samochodach o szczególnie zasłoniętych oknach i pod silną eskortą.

...w ubiegłym roku Rzym odwiedziło 18 milionów turystów, w tym najwięcej Niemców, bo aż 4,5 miliona.

...zamknięty dotychczas dla kobiet, uniwersytet muzyczny w Kairze, po raz pierwszy w tym roku przyjmie w swe mury studentki.

...w przyszłym sezonie będzie modny srebrny tusz do rzęs.

...w USA wyprodukowano szczepionkę przeciw żółtaczce.

...w paryskich biurach zaczęli się maszynowo do pisania nowo wynalezionym środkiem, jakim jest kartka specjal-

go papieru. Taką kartkę zakłada się do maszyny i wyszukuje na niej wszystkie znaki. Członki dotykają kartki czyścisz się idealnie.

...obserwacje sztucznych satelitów Ziemi wykazują, że wszystkie wysłane satelity w czasie swego krążenia wokół naszej planety są hamowane zupełnie nieznanymi siłami.

...Amerykanie kręcą film w małym francuskim miasteczku Saint-Nicolas-de-la-Grave, które nie wstawiło się w historię niczym specjalnym, jedynie tym, że urodził się w nim przed laty La Mothe Cadillac — założyciel Detroit.

...w Rio de Janeiro rozważa się możliwości budowy pionowego...mentarza, który będzie miał 15 pięter, na których będą się mieścić groby. Projekt rozpatruje się z uwagi na brak miejsca w mieście.

...w USA zbudowano automaty studio telewizyjne, które obsługują jeden człowiek naciskając odpowiednie klawisze na tablicy rozdzielczej.

...na plażach angielskich zainstalowano dystrybutory promieni ultrafioletowych. Opalenie ma być łatwiejsze.

(bk)

Pomidory rosną szybciej przy świetle jarzeniowym

J arzeniówki — modne przed laty do oświetlania biur, a obecnie — ulice, okazały się rewelacyjnym środkiem przy uprawie... pomidorów wczesnych w szklarniach.

Jak wiadomo, przy uprawie najwcześniejszych pomidorów szklarniowych — wysiewu dokonuje się już w listopadzie, a więc w okresie b. krótkiego dnia, gdy nasłonecznienie jest minimalne. W celu więc przedłużenia „dnia” Zakład Warzywnictwa Instytutu

Uprawy, Nawożenia i Gleboznawstwa wprowadził w Skierniewicach i Krakowie metodę sztucznego „doświetlania” rozsady wczesnych pomidorów. Pięcioletnie doświadczenia wykazały, że przy wprowadzeniu oświetlenia jarzeniowego pomidorów szklarniowych — okres przygotowania rozsady skracają się o 2 do 4 tygodni. Niezależnie od tego, światło jarzeniowe wpływa na zwiększenie plonów o blisko 100 proc. przy pomidorach wczesnych, i o 50 proc. jeśli taką rozsądę sadi się w polu.

Wprowadzenie metody jarzeniowego naświetlania jest bardzo proste. Wystarczy bowiem zainstalować urządzenie z lampą jarzeniową w tzw. móżdżku, gdzie hoduje się rozsądę pomidorów. Koszt energii elektrycznej w przeliczeniu na 1 roślinę wynosi ok. 1 zł. Ponieważ jednocześnie skracają się okres produkcji rozsady — uzyskuje się możliwość lepszego wykorzystania szklarni na dodatkową produkcję.

Droga przyszłości

W obec zatłoczenia amerykańskich szos samochodami, firma „Westinghaus” opracowała projekt nowego typu transportu, który mógłby znaleźć praktyczne zastosowanie już w latach siedemdziesiątych.

Będzie to właściwie rodzaj kolei. Droga składać się będzie z dwóch torów, wzdłuż których mniej więcej co 6-7 metrów rozmieszczone będą zespoły walców (rolek) napędzających. Po walcach ślizgać się będą płaskodenne wagony zestawiane po 3-10 w pociąg. Wagony będą utrzymywać prawidłowy kierunek dzięki poziomym walcom toczącym się po specjalnych prowadnicach ograniczających tor.

Pociągi będą przeznaczone głównie dla transportu ludzi udających się w dalszą podróż samochodami. Normalny wagon będzie w stanie zabrać około 10 samochodów, specjalnie urządzone perony pozwolą na łatwe ich wprowadzanie na platformę wagonu. W skład pociągu wejdą także wagony osobowe dla kierowców i dla pasażerów udających się w podróż bez samochodu.



W czasie niedawnych wycieczek podmiejskich warto zwiedzić — Tyniec. Stare oświadczenie Benedyktynów to jeden z ciekawszych zabytków w okolicy Krakowa. Na zdj. wejście do opactwa w Tyniecu.

Fot. J. Kurkiewicz

Huta im. Lenina spłaca dług państwu i społeczeństwu

17 mld zł, w przeliczeniu na ceny obecne wydaliśmy w latach 1950-60 na budowę Huty im. Lenina. Wysiłkiem całego narodu stworzonych zostało 17 tys. nowych stanowisk pracy. Oznacza to, iż jedno stanowisko kosztowało — 1,0 mln zł. Jest to cena bardzo wysoka — jedna z najwyższych, jakie płaci się w gospodarce państwowej za stworzenie

miejsca pracy. Podkreślmy jednak, że Huta im. Lenina spłaca już od szeregu lat dług zaciągnięty w stosunku do społeczeństwa. Jedno stanowisko pracy daje obecnie rocznie produkcję towarową o wartości 480 tys. zł.

Od r. 1958 m. in. suma wygospodarowanego zysku przewyższa znacznie koszty ponieszone na budowę i dalszą rozbudowę Huty im. Lenina. Innymi słowy: od 1958 r. efekty ekonomiczne uzyskiwane tutaj znacznie przewyższają nakłady inwestycyjne. Tak więc Huta im. Lenina nie jest ciężarem dla budżetu państwa, pomimo trwającej przecież intensywniej rozbudowy. W Hucie wypracowywane są środki na dalszą rozbudowę obiektu, a ponadto spłacane są jeszcze częściowo krajowi wydatki poniesione poprzednio na budowę naszego czołowego obiektu przemysłowego.

Przed tym wielkim obiektem stoją jednakże poważne zadania. Dotyczą one z jednej strony wzrostu i potanień już uruchomionej produkcji, z drugiej zaś strony szybkiego podjęcia i opanowania produkcji nowych asortymentów, niezbędnych dla innych gałęzi wytwórczości. Szczególnie cenny jest rozwój produkcji blach cienkich czarnych i pokrywanych cynkiem, blach transformatorowych,

których znaczne ilości musieliśmy importować dotąd z zagranicy.

Nie jest dla naszej gospodarki obojętną sprawą ile i za ile wytwarza się w Hucie im. Lenina, przede wszystkim z uwagi na znaczny jej udział w gospodarce narodowej. Blachy wyprodukowane w walcowni Huty im. Lenina stanowią bowiem około 75 proc. krajowej wytwórczości w tym względzie.

W r. 1960 nastąpił wzrost wartości produkcji towarowej Huty im. Lenina o z górą 13 proc. w porównaniu z r. 1959. Obok produkcji na potrzeby krajowe wzrosła znacznie produkcja na eksport. Za granicę naszego kraju wysłano wyroby o wartości 1,5 mld zł, co stanowiło 27 proc. całej produkcji Huty im. Lenina. Zasadniczymi wyrobami eksportowymi były blachy gorąco i zimno walcowane, rury zgrzewane oraz wyroby zakładu koksochemicznego. Nie jest zatem rzeczą obojętną ile środków przeznaczono na ich wytworzenie!

Huta im. Lenina osiągnęła w ub. roku zyski, które o 171 mln zł przewyższyły nakłady inwestycyjne poniesione tutaj w r. 1960 na budowę nowych i rozbudowę już istniejących obiektów produkcyjnych. (bp)

Bateria koksownicza nr 7 — to jeden z oddanych ostatnio do eksploatacji obiektów Huty im. Lenina.

Fot. W. Pawłowski

Z pomocą garmatarii

Zwiększający stale swą produkcję krajowy przemysł garmateryjny oraz przemysł produkujący mrożonki warzywne, owocowe i mięsne otrzymuje wkrótce nowy, praktyczny rodzaj opakowań dla swych wyrobów. Będą to parafinowane kubki, wykonane z kartonu bezdrzewnego i sklepane roztworem wchłonnym poliocetanu winylu. Kubki te, których produkcja została już rozpoczęta, będą zamykane za pomocą specjalnych wkładek wykonanych z tworzywa. Poznańskie Zakłady Przemysłu Papierniczego „Malta”, gdzie rozpoczęto wyrób kubków parafinowanych, wypuści na rynek kubki o pojemności od 100 do 500 cm sześć.

»Wieczne« światła na oceanach

Uczni angielscy z Zakładów Ferranti pracują nad nowym rozwiązaniem sygnalizacyjnych boi morskich. Byłyby one wyposażone w specjalne baterie krzemowe, w dzień magazynujące energię słoneczną, w nocy przetwarzaną z kolei na światło. Tego rodzaju morskie urządzenia sygnalizacyjne mogłyby pracować bez konieczności nadzoru, w sposób całkowicie samoczynny, przez całe dziesiątki lat.

(pj.)

Notatki filmowe

„TAJEMNICZA PUDERNICZKA”

Czechosłowacy podjęli tym razem próbę — rzeczywiście dość ambitną — zrobienia „kryminału dla młodzieży”. Próba jest tym ambitniejsza, że i dorośli mogą się tym wszystkim cokolwiek zainteresować. Niestety jednak nadmierne ambicje nie pozwalają: albo w rezultacie muszą nudzić się dorośli, albo dzieci przestają rozumieć o co chodzi.

Tym razem zresztą klasa absolutnie nie jest zła: wprawdzie szczególnie się tym wszystkim nie przejmujemy, tym bardziej że ów „rewelacyjny wynalazek” wcale nie wygląda na żadne rewelacje, ale w sumie film zrobiony jest zresztą i posiada całkiem niezłe tempo, narastające wyraźnie pod koniec seansu. Można więc zobaczyć...

„PRZED NAMI ZAKRĘT”

Po kinematografii litewskiej i moldawskiej, które całkiem ciekawie zaprezentowały się niedawno na naszych ekranach — doszedł do nas i film białoruski. „Przed nami zakręt” stawia sobie za cel „zalać” dwie sprawy: jedną, bardziej szczegółową, to jest ostrzec przed wypadkami drogowymi (nawet tymi niezawinionymi przez konkretnego sprawcę) i drugą, ogólniejszą, to jest podjąć problem odpowiedzialności za innego człowieka, którego nie wolno porzucić w niebezpieczeństwie, problem poczucia ludzkiej wspólnoty.

Choć Wasz sprawozdawca nie bardzo wierzy w celowość

fabularnych opracowań takich bardzo konkretnych tematów, tym razem okazało się coś dziwnego: sprawa ogólna zupełnie nie wyszła, natomiast sprawa wąska i szczegółowa okazała się o wiele ciekawsza.

Dlaczego bowiem dochodzi do tragicznego wypadku? Dlatego, że w sposób nieprzemysłowy gra się na ambicji przemysłowych ludzi, pośrednio zmuszając ich do pracy ponad siły. „Kierownik przedsiębiorstwa transportowego” stara się robić z przemysłowych kierowców aktywistów i wysyła ich na szkoły, a sam — bawi się w biurze wędkami... Problem okazuje się więc szerszy niż można było przypuszczać. „Przed nami zakręt” stawia więc przy okazji pytanie, jak daleko można napinać strunę ludzkiej wytrzymałości i czy rzeczywiście daje to jakieś rezultaty.

„GORSZA MIŁOŚĆ”

I ten film węgierski sięga po tematykę współczesną, a przy okazji chciałby i po psychologiczną, niestety z niewielkim skutkiem. Młoda nauczycielka ma dokonać wyboru między tą „gorszą miłością” do prostego, ale dziarskiego i szlachetnego robotnika-tokarza, a uczuciem (zresztą wątpliwym) niedoświadczonego adwokata (dobrych rodzin, w dodatku reakcyjnych, od którego dziękuję za poglądy). Oczywiście nie ma tu w czym wybierać, tym bardziej, że dziewczyna od początku kocha tego, który ma nienaganne pochodzenie społeczne i który jej pomaga, w końcu więc okazuje się, że trudności polegały na nieporozumieniach.

Co więc pozostaje? Jedną rzecz godną uwagi: umiejętność obserwowania ludzi. Niestety, nie głównych bohaterów, ale właśnie tego tła, świetnego mecenasa, przyszłego teściowej, rozbijanych w mam, które rozbija w szkole tyle zamieszania... Tylko, że niestety z takich obserwacji jeszcze nigdy dobry film nie powstał.

ANA:

Ze wznowień w „małych kinach” przypomnieć dziś warto tym, którzy tego filmu jeszcze nie widzieli — amerykański „Wiedźmistrz kawałki” Chayevsky'ego i D. Manna. (rob)

Odpowiedzi Redakcji

Joanna Adameczk, Chrzanów (1117/1)

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Krakowie, Wydział Przyznawania Rent II wyjaśnił nam, że nie ma Pani prawa do renty starczej z powodu nieosiągnięcia wieku starczego 80 lat i nieudowodnienia 20 lat pracy. W świetle przedstawionych przez Panią danych nie ma Pani również uprawnień do renty inwalidzkiej, ponieważ w ostatnich 10 latach przed ustaniem zatrudnienia tj. w czasie od 1. 3. 44 do 1. 3. 54 nie udowodniła Pani wymaganego okresu pracy tj. 5 lat, a tylko 4 lata 11 miesięcy i 12 dni. Zaznacza się, że gdyby Pani miała nawet dowody na brakujące 18 dni w czasie od 1. 3. 44 do 1. 3. 54

to inwalidztwo Pani winno być ustalone najpóźniej na dzień 1. 3. 1956 r.

Rozalia Tschöp, Chrzanów (1221)

Zdaniem naszym — w Pani sprawie — interpretacja obowiązujących przepisów iść powinna w kierunku korzystnym dla zmarłego pracownika, a obecnie jego spadkobierców. W braku możliwości dojścia do polubownego porozumienia z zakładem pracy Pani zmarłego męża, konieczne byłoby skierowanie sprawy do sądu ze względu jednak na dość skomplikowany charakter sprawy, nieodowna byłaby tu pomoc adwokacka, której udzielił Pani mógłby Zespół Adwokacki w Chrzanowie.

według swego uznania — przyznaje minister kultury. Samodzielny pracownikom nauki — minister szkół wyższych i nauki wzgl. Prezydium PAN. Dziennikarzom i publicystom zaszerogowanym do VI IV grupy uposażenia — Zarząd Główny RSW „Prasa”. Jeśli chodzi o inne kategorie osób, dla których przewidziana jest dodatkowa powierzchnia mieszkalna (wyróżniający się wynalazcy, konstruktorzy, racjonalizatorzy wzgl. inne osoby ze względu na swe specjalne warunki) — to o przyznaniu jej decyduje władza centralna, której dana osoba podlega.

O przyznaniu uprawnień do dodatkowej izby dla osób chorych, wymagających izolacji od otoczenia, orzekają komisje lekarskie, działające przy wydziałach zdrowia prezydentów wojewódzkich rad narodowych — w Krakowie przy Prezydium RN m. Krakowa. Jak mówi Uchwała Rady Ministrów, uprawnienie do korzystania z dodatkowej powierzchni mieszkalnej nie może być realizowane w przypadku zajmowania dwukondygnacyjnego pomieszczenia przez 2 osoby — lub jednej izby przez osobę samotną. Jeżeli ktoś posiada orzeczenie, wydane mu przez odpowiednio właściwą centralną władzę o przyznaniu uprawnień do korzystania z dodatkowej mieszkalnej powierzchni, organa administracyjne dysponujące mie-

szkaniem (kwaterunkowe) przydzielają uprawnionemu w miarę możliwości tę powierzchnię. Władze kwaterunkowe nie mogą odmówić przydziału w przypadkach, gdy uprawniony faktycznie już z dodatkowej tej powierzchni korzysta.

Sprawę dodatkowej powierzchni mieszkalnej dla wolnych zawodów i rzemieślników — na podstawie odrębnych postanowień wspomnianej Uchwały Rady Ministrów — uregulował minister gospodarki komunalnej, orzekając, iż adwokat, należącym do zespołów adwokackich należy pozostawić do dyspozycji część mieszkania, służącą za warsztat ich pracy w domu (osobną izbę o powierzchni nie przekraczającej podwójnej normy załudnienia). Podobne uprawnienia przysługują lekarzom weterynarii, zatrudnionym w społecznym lecnicztwie weterynaryjnym (gabinetu lekarzy medycyny podlegającym innym przepisom).

Rzemieślnikom, wykonującym zawód w domu, a nie posiadającym oddzielnych pracowni, również przysługuje na warsztat pracy część mieszkania — przy czym powierzchnia tej części, w zależności od rodzaju rzemiosła, określił minister GK w granicach od 6 m kw. (dzielnictwo rękodne) — do 25 m kw. (mechanika ortopedyczna).

Oczywiście, uprawnienia do dodatkowej powierzchni mieszkalnej mogą być w każdej chwili cofnięte, w razie ustania przyczyny uzasadniającej ich przyznanie.

JERZY PARZYŃSKI

Komunikat

Rektorat Politechniki Krakowskiej

OGŁASZA REKRUTACJĘ

na

Wieczorowe Studia Magisterskie dla inżynierów pracujących zawodowo.

Na Wydziale Budownictwa Lądowego — przewiduje się specjalności:

1. Budownictwo Ogólne i Przemysłowe
2. Budowa Dróg i Ulic
3. Budowa Dróg Żelaznych.

Na Wydziale Mechanicznym przewiduje się specjalności:

1. Technologia Ogólna Budowy Maszyn
2. Technologia Budowy Aparatury Chemicznej

Egzamin wstępny obejmuje matematykę i przedmiot kierunkowy.

Podania wraz z załącznikami należy składać do dnia 15 sierpnia 1961 r. w Dziale Studiów dla Pracujących Kraków, ul. Warszawska 24, gmach Wydziału Mechanicznego — pokój nr 117, I piętro.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

MGR INŻ. MECHANIKA — względnie CHEMIKA na stanowisko szefa produkcji oraz INŻ. MECHANIKA na stanowisko inż. szkoleniowego, zatrudni natychmiast Fabryka Supertomaszyn „Bonarka” w Krakowie, ul. Puskarska 9. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr.

KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH samochodów „Star”, „Zis”, „Praga” z I i II kat. prawa jazdy i ROBOTNIKÓW niekwalifikowanych do robót ziemnych — natychmiast przyjmie Przedsiębiorstwo Zmechanizowanych Robót Ziemnych Oddział w Krakowie, ul. Kołomyjska. Dla zamiejscowych bezpłatny hotel robotniczy. K-6068

FABRYKA SUPERTOMASZYN

„BONARKA”

w Krakowie, ul. Puskarska 9

OGŁASZA WPISY NA ROK SZKOLNY 1961/62

na wyuczenie zawodu o specjalności:

ŚLUSARZ remontowo-maszynowy oraz APARATOWY przemysłu chemicznego. Nauka trwa 4 lata — w tym rok specjalizacji.

Warunek przyjęcia:

- 1) Ukończenie 14 lat życia,
- 2) Ukończenie 7 klas szkoły podstawowej,
- 3) Świadectwo zdrowia,
- 4) Złożenie egzaminu pisemnego i ustnego z języka polskiego i matematyki.

W czasie trwania nauki uczniowie otrzymują wynagrodzenie:

- I rok — 150—260 zł
- II rok — 320—380 zł
- III rok — 500 zł
- IV rok — 600 zł

Wpisy przyjmują codziennie Dział Kadr Fabryki Supertomaszyn do dnia 20. VIII. 1961 r.

PALACZA KOTŁOWEGO — zatrudni natychmiast w stołowie Szkoła Rzemiosł Budowlanych w Krakowie-Nowej Hucie, Osiedle Szkolne, blok 18, tel. 419-39. K-6060

INTENDENTKĘ — MAGAZYNIERKĘ do stołówki szkolnej — przyjmie natychmiast szkoła w Krakowie. — Pisemne oferty wraz z życiorysem kierować na adres: Biuro Ogłoszeń „Prasa”, Kraków, ul. Wiślna 2, dla nr K-6081.

Kilku TOKARZY, kilkunastu ŚLUSARZY — oraz POMOOCNIKÓW ŚLUSARSKICH — zatrudni natychmiast Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego — Kraków, Wrocławska 53. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K-6024

2 wysoko kwalifikowanych ŚLUSARZY NARZĘDZIOWYCH do robót ręcznych i maszynowych — specjalność formy wtryskowe do tworzyw i wykończenia oraz wysoko kwalifikowanego FOTOGRAFA-LABORANTA do prowadzenia samodzielnej komórki produkcyjnej — zatrudni natychmiast zakład wytwórczy. — Pisemne oferty kierować na adres: — Biuro Ogłoszeń „Prasa” — Kraków, Wiślna 2, dla nr K-6077.

5 INŻYNIERÓW GÓRNIKÓW, względnie MECHANIKÓW na stanowiska naczelnich inżynierów — zatrudni natychmiast (poza Krakowem) Zjednoczenie Przemysłu Wapienniczego i Gipsowego w Krakowie, ul. Waryńskiego 7. — Wymagane wyższe wykształcenie techniczne i 7 lat praktyki w danej specjalności technicznej na stanowisku technicznym. — Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr. K-6011

KIEROWCÓW z kilkuletnią praktyką zawodową, posiadających II kat. prawa jazdy oraz STARSZEGO KSIĘGOWEGO — BILANSISTĘ — zatrudni przedsiębiorstwo transportowe. Zgłoszenia należy kierować pod adresem: Kraków, ul. Smoleńsk 33, II piętro. K-6090

STARSZYCH KONSTRUKTORÓW i KONSTRUKTORÓW, MECHANIKÓW, ELEKTRYKÓW i ENERGETYKÓW — przyjmie natychmiast do pracy Huta im. Lenina. — Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie techniczne oraz kilkuletnia praktyka zawodowa. — O przyjęcie mogą się również ubiegać absolwenci wyższych i średnich uczelni technicznych. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr Huty im. Lenina — Centrum Administracyjne, budynek Z, pokój 20. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K-6088

Spółdzielcze Przedsiębiorstwo Hurtu w Krakowie — zatrudni natychmiast KIEROWCÓW samochodów ciężarowych z I i II kat. prawa jazdy. — Zgłoszenia Dział Transportu — Kraków, ul. Westerplatte 18 oraz DYSPOZYTORA do Działu Transportu, KONWOJENTA i SPRZEDAWCÓW w hurcie (sprzedaż obwoźna) — zgłoszenia: Kraków, Rynek Główny 30, II piętro, pokój nr 38. 35267-g

4 INŻYNIERÓW z kilkuletnią praktyką w budownictwie i uprawnieniami oraz INŻYNIERA DROGOWCA na kierownicze stanowiska, TECHNIKÓW BUDOWLANYCH i MAJSTRÓW BUDOWLANYCH na budowy w Krakowie i najbliższej okolicy oraz ROBOTNIKÓW FIZYCZNYCH jak: CIEŚLI, MURARZY-TYNKARZY, LASTRIKARZY, MONTERÓW wod.-kan. i c. o. i PRACOWNIKÓW niekwalifikowanych — zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Krakowie, ul. Dekerta 15. — Warunki płacy wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Zakwaterowanie w hotelu robotniczym w Krakowie. K-6066

2 MALARZY LAKIERNIKÓW, 1 ELEKTRYKA i TOKARZA — zatrudni natychmiast zakład budowy maszyn w Krakowie. Podania z życiorysem należy składać na adres: — Kraków, skrytka pocztowa 626. K-6073

Praca

DOCHODZĄCA do prowadzenia gospodarstwa dwóch osób i dziecka — przyjmie zaraz, Kraków, Bosańska 18 m. 10. g-35055

Matrymonialne

JESTES samotny? Biuro Matrymonialne „Syrenka” Warszawa, Elektralna 11, zapozna Cię szybko, dyskretnie, korespondencyjnie. Prześlij 10 złotych znaczkami pocztowymi, otrzymasz anonimowo (koperta bez nadawcy) 300 matrymonialnych ofert, informacji. Dla Pań oferty zagraniczne. K-5161

WDOWA lat 44, kulturalna, posiadająca mieszkanie i jednego syna, lat 14 — pozna Pana kulturalnego od 40 do 50 lat, bez nałogów, w celu matrymonialnym. — Oferty 35268 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2

NIEBIEDNA, lat 50 — pozna Pana inteligentnego, na stanowisku, w celu matrymonialnym. Oferty 35212 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2.

Nauka

PRZYGOTOWUJE do prawnych egzaminów — przedmioty humanistyczne, matematyka. Kraków, Reja 14/5, godz. 15-17. g-35205

Sprzedaż

GARAŻE składane, przenośne — sprzedam. Ogł. Kraków, Feliksa Konińskiego 11 m. 2. g-35210

SAMOCHOŁ „Warszawa” — sprzedam. Kraków, Słowackiego 2/3, od godz. 15-18. g-35191

WAPNO palone, pierzawy gatunek dostarcza samochodem Wapiennik, Kraków, Podwale 3 m. 8. K-5987

MASZYNĘ dziewiarską — „Gloster”, nowa, uniwersalna, do szycia maszynę „San” — sprzedam. Nowa Huta, A-Zachód, blok 3a m. 14. g-35211

„WFM” — sprzedam. Kraków, Al. Słowackiego 62, w podwórku, od godz. 18. g-35233

„PANNONIE” na dotarcie okazujecie sprzedam. Skawina, ul. Korabnicka bl. 34/13. g-35303

„BMW R-35”, stan dobry — sprzedam. Kraków, Augustiańska 5/5. g-35223

„JOPEL Rekord” 1961/1700, ekipoportowy, radio, dodatkowe wyposażenie, nowy — sprzedam. Oferty 35196 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WAPNO, najwyższy gatunek — dostarcza samochodem „Wapiennik”. — Informacje: Kraków, Piłkarska 5 m. 8. g-35011

MAGIEL elektryczny, duży — sprzedam. Władomoc: Chorzów-Batory, Kilonowa 1. g-35230

DESZCZOWE płaszcze naprawia — pracownia specjalistyczna „Plastikus”, Kraków, Rynek Główny 45. g-35198

Lokale

POKOJU sublokatorskiego — poszukuje. Czynsz płatny z góry. Dzielnica obojętna. Oferty 35242 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KUPIĘ mieszkanie wolne od kwaterunku lub odkupie udział w spółdzielni. Oferty 35200 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIĘ pojedynkę 15 m² w śródmieściu na mały pokój na parterze lub poddaszu. — Oferty 35215 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIĘ 2 pokoje, kuchnię, samodzielnie na 3 pokoje, kuchnię. Oferty 35221 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KURSISTKA poszukuje noclegów w Krakowie, na okres 10 miesięcy. Kraków, tel. 583-45. g-35204

POSZUKUJE pokoju z kuchnią lub gazonierą na 1 rok. Nowa Huta B-2, bl. 40/32. g-35123

Zguby

DOSKOCZ Józef, zam. Pleski, Dróżków, pow. Brzesko, zgubił dowód osobisty, wydany przez MO w Brzesku. g-35193

Dyrekcja Miejskiego Biura Studiów i Projektów Budownictwa w Krakowie

uprzejmie zawiadamia, że

przeniosta swoje biura

z ul. Krupniczej 50

na al. Daszyńskiego 31

TELEFONY:

- 253-90 — Centrala
- 263-30 — Dyrektor
- 263-50 — Naczelnny Inżynier
- 263-70 — Organizacja Produkcji.

KULCZYŃSKA Wanda — zam. Kraków, Sarego 18 m. 5, zgubiła legitymację służbową nr 5, wydaną przez Zakład Ochrony Przyrody PAN w Krakowie. g-35102

MATOGA Jan, zam. Siewierz, Kraków, Sarego 18 m. 5, zgubił książkę zamówień na wyrób kłodek, kartę rejestracyjną, wydaną przez Wydział Finansowy w Myszkach. g-35101

MIEJSKIE ZAKŁADY

TERENOWEGO PRZEMYSŁU

MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

w KRAKOWIE, ul. BATOREGO 25

posiadają do sprzedaży wyroby betonowe i ceramiczne:

- Pustaki DMS-65
- Kregi studienne o rozmiarach 80 × 75, 80 × 50, 100 × 50
- Krawężniki drogowe
- Cegły palone I i II gat.

z CEGIELNI:

Prądnik Czerwony, Rybitwy i Płaszów.

Wszelkich informacji udziela Dział Zbytu Kraków, ul. Batorego 25, III p., tel. 349-69

Do Przedsiębiorstw Handlowych i Gastronomicznych w Krakowie i na terenie województwa!

CENTRALA RYBNA W KRAKOWIE

oferuje do sprzedaży

ŚLEDZIE SOŁONE

w szerokim asortymencie i po atrakcyjnych cenach detalicznych 6, 8, 10, 12, 14, 18, 20 i 25 zł za 1 kg.

Z wielkim zadowoleniem niewątpliwie przyjmą konsumenci ukazanie się na ładach sklepowych poszukiwanych dotąd gatunków śledzia matiasa, islandzkiego, ulika, dalekomorskiego oraz dalszych gatunków śledzi odgłównionych i odgarnianych. — Rewelacją jest śledź islandzki w cenie obniżonej z 20,90 na 14 zł oraz ulik klasy IV w cenie 6 zł za 1 kg.

CENY ŚLEDZI PRZECENIONYCH SĄ OKRESOWE.

Dostawa towaru wagonowa loco stacja odbiorcy, zaś samochodowa loco środek transportowy pod magazynem odbiorcy. Transportem własnym odbiór z magazynu Centrali Rybnej w Krakowie, ul. Kamienna 12, IV brama, w godz. od 7—14 bez przerwy.

3

Czwartek

sierpnia

Nikodema

Jednym zdaniem

BARDZO dziwi klientów fakt, że w sklepie piekarniczym przy ul. M. Zawieckiej 1 kg popularnej krakowskiej andrutowej kosztuje 35 zł podczas gdy we wszystkich innych — 28.60.

WCZORAJ w godzinach rannych wędliniarski sklep „Delikatesów” przy ul. Szewskiej świecił stuprocentowym brakiem towaru.

OGÓRKI, sprzedawane na stoiskach handlu uspołecznionego nie nadają się ani na kiszenie ani na mizerię, są drobne, skarlawałe, niezdrowe.

Z posiedzenia
Prezydium Rady Narodowej

W czasie wczorajszego posiedzenia Prezydium RN m. Krakowa omawiano postępy prac urbanistycznych prowadzonych dla dzielnicy Stare Miasto. Skompletowano już materiały z zakresu uzbrojenia terenu. Obecnie w toku są studia nad uporządkowaniem Rynku Głównego i Małego Rynku, komunikacji w obrębie Plant, rozwiązaniem węzłów komunikacyjnych u zbiegu ulic Szewskiej z Karmelicką i Sławkowskiej z Basztową, zorganizowaniem parkingu przy ul. Asnyka i przebiegiem arkad przy ul. Dominikańskiej. Prace koncepcyjne nad

Montaż
palmiarni

W tych dniach przystąpiono w Ogrodzie Botanicznym do montażu konstrukcji aluminiowej stanowiącej niską część nowo budującej się palmiarni. Równocześnie Stocznia Rzeczna w Gdańsku przygotowuje aluminiowe elementy drugiej, wysokiej części palmiarni, które powinny nadejść do Krakowa w III kwartale br.

Jak pamiętamy, piękna i nowoczesna palmiarnia — to jeden z obiektów inwestycyjnych, związanych z jubileuszem Uniwersytetu Jagiellońskiego. (1)

Ogólnopolska narada
miejskich przedsiębiorstw
obsługi ruchu turystycznego

W Krakowie odbyła się ogólnopolska narada robocza przedsiębiorstw turystycznych, powołanych przez rady narodowe. Omawiane było zagadnienie współpracy w obsłudze turystycznej, wymiana doświadczeń, rozwój i podnoszenie jakości świadczonych

KRAKOWSKI

* Kierownictwo Związku Kina „Chemik” zawiadamia, że w sierpniu jest ono nieczynne z powodu remontu.

* W razie niepogody w dni świąteczne autobusy linii wycieczkowej „L” Filharmonia — Las Wolski kursować będą w zależności od frekwencji pasażerów.

* W KDK w piątek o godz. 18.30 zestaw filmów oświatowych.

ŁUDZKA NIEOSTROŻNOŚĆ
GŁÓWNA PRZECYNA POZARÓW:

Przedstawiamy mało znaną
a bardzo ciekawą fabrykę

Gdyby wśród przypadkowo „otkanych” osób zrobić małą ankietę i zapytać ich: gdzie leży ul. Miedziana — z pewnością większość nie umiałaby odpowiedzieć. Gdyby tym samym osobom zadać następne pytanie: co pan(i) wie o Zakładzie Wytwórczym Maszyn i Urządzeń Przemysłu Spożywczego — reakcja byłaby podobna. Tymczasem w Dąbiu, przy małej znanej ulicy, mieści się fabryka o poważnym i ciekawym charakterze produkcji; powstają w niej nowe i w zasadzie dotychczas w kraju nie wytwarzane maszyny i urządzenia dla przemysłu spożywczego, bardzo jeszcze pod względem

poziomu mechanizacji zaniedbanego.

M. in. wykonano tutaj serie dozownic służących do mechanicznego napełniania słoików dżemem, które w przetwórnictwie owocowo-warzywnym wyeliminowały pracę ręczną przy tym cyklu produkcji. Produkuje się tu również ocieraczki do warzyw, niestety zbyt duże, by mogły znaleźć zastosowanie w gospodarstwie domowym, za to zdające egzamin w przetwórnictwie owocowo-warzywnym. Tutaj „urodziło się” już około 250 półautomatycznych formierek do masła, a w III kwartale br. wejdą do produkcji precyzyjne urządzenia, służące do mechanicznego sortowania jaj pod względem ich wagi. W zakładach przy ul. Miedzianej opracowywany jest obecnie prototyp krajownicy do flaczek, prototyp obieraczki do jabłek oraz prototyp maselnicy kwasoodpornej z blachy stalowej o pojemności 5 tys. litrów, służącej do wyrobu masła.

Nie na tym jednak kończą się ambicje krakowskiej fabryki. W jej halach powstają również niektóre urządzenia dla pięciu cukrowni przeznaczonych dla Związku Radzieckiego, przed tygodniem wykonano urządzenia do magazynowania maki dla Fabryki Pieczywa Cukierniczego w Jarosławiu, w trakcie opracowywania znajduje się prototyp suszarki dwuwalcowej do mleka i drożdży, stanowiących później część składową paszy dla bydła, zaś w przyszłym roku przystąpi się do wykonania prototypu a później seryjnej produkcji automatów do mechanicznego ogławiania, czyszczenia, skórowania i mycia ryb, które to urządzenia będą zainstalowane na statkach-przetwórnictwach rybnych.

Mówią że...

...mimo iż ciągle mówi się o konieczności kierowania młodych lekarzy w teren, ich ilość w Krakowie uścisławicznie wzrasta. Obecnie posiadamy w naszym mieście 1493 lekarzy medycyny, 287 dentystów, 2366 pielęgniarek, i 232 położne. Na 10.000 mieszkańców przypada więc ponad 30 lekarzy, prawie 6 dentystów, 49 pielęgniarek oraz 5 położnych. Liczba lekarzy wzrosła w ostatnich 3 latach o 378, dentystów o 70, pielęgniarek (bardzo potrzebnych) o 561, położnych o 90. (mk)

Takich spraw jest więcej

Nareszcie zniknęł zrujnowany budynek przy ul. Kościuszki 65. Wydział Spraw Lokalowych DRN

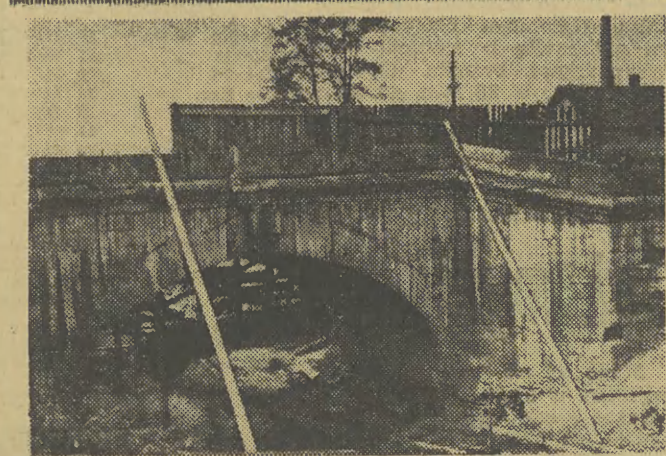
Dla amatorów XI Muzy

Zakłady Usług Radiotechnicznych i Telewizyjnych w Krakowie przeżyją okres wzmoczonego rozwoju. Z początkiem przyszłego miesiąca uruchomią one przy Rynku Gł. 15 salon radiowo-telewizyjny, zaś z końcem września przy ul. Dietla 44 — nowy, jedenasty już z rzędu punkt usługowy, prowadzący naprawę aparatów radiowych i telewizyjnych.

W przyszłym tygodniu krakowskie Zakłady uruchomią w Krynicę stację obsługi radiotechnicznej i telewizyjnej, zaś w terminie późniejszym — placówki o podobnym charakterze w Limanowej i w Babrowie Tarnowskiej. (1)

Produkcja fabryki w Dąbiu jest nieszablona. Jej załoga oraz pion inżynierijno-techniczny mają stałe do czynienia z nowymi asortymentami maszyn, nie mówiąc już o tym, ile twórczych poszukiwań wymaga opracowanie prototypów antyimportowych urządzeń. Te prototypy — to właśnie specjalność ZWMiUPS.

Zakład powstał w 1957 r. z dawnego warsztatu remontowo-montażowego należącego do przemysłu mleczarskiego a ostateczny termin zakończenia budowy nowych obiektów dla niego przeznaczonych nastąpił w ub. roku. Dziś fabryka ta podlega Zjednoczeniu Budowy i Montażu Maszyn Przemysłu Spożywczego w Warszawie. (10v)



Starý most przy ul. 29 Listopada, uznany za jeden z zabytków naszego grodu, z należytym szacunkiem zostanie przeniesiony, a jego miejsce zajmie nowa inwestycja bardziej odpowiadająca aktualnym potrzebom komunikacyjnym.

Fot. W. Pawłowski

„Elektron”
ulepsza produkcję

Nie po raz pierwszy piszemy na łamach „Echa” o Elektrotechnicznej Spółdzielni Pracy „Elektron” mieszczącej się przy ul. Kościuszki 17. Spółdzielnia ta bowiem na przestrzeni ostatnich dwu lat niezwykle szybko rozwija się. Co nowego produkuje obecnie spółdzielnia „Elektron”? Na pytanie to odpowiedział nam prezes spółdzielni — Tadeusz Bruzda. A więc na czoło wysuwa się produkcja kondensatorów do samochodów importowanych („P-70”, „Wartburg”, „Skoda”); kondensatory tej spółdzielni w niczym nie ustępują kondensatorom produkowanym w Niemczech czy Czechosłowacji, a ostatnio nawet są znacznie lepszej jakości. Nic więc dziwnego, że Centrala „Moto-

zbytu” złożyła spółdzielni „Elektron” zamówienie na kondensatory już na cały rok przyszły i to na sumę... 2,5 mln zł! Ponadto produkuje się tu anteny telewizyjne o zmiennej, ulepszonej konstrukcji i... obniżonej cenie. Przyszłych nabywców srebrnego ekranu zainteresuje fakt, iż w opracowaniu fachowców tej spółdzielni znajduje się najnowszy typ anteny eloksylowanej, odpornej na warunki atmosferyczne. Nadal produkuje się tutaj poszukiwane na rynku wkładki topikowe tzw. korki. W przyszłym roku produkcja wkładek wzrośnie o 30 proc. Jeszcze w tym roku spółdzielnia „Elektron” rozpocznie produkcję kondensatorów przeciwwykłóceniovych do wszelkiego rodzaju urządzeń: pralek, fotorek itp. Dzięki zastosowaniu tych kondensatorów znikną zakłócenia w sieci elektrycznej a tym samym znikną drgania na ekranach telewizyjnych, trzaski w głośnikach radiowych. Wkrótce ruszy też produkcja kolb elektrycznych, niespotykanych dotychczas na naszym rynku. Będą to kolby nieduże, bardzo efektywne, niezwykle trwałe — umożliwiają one naprawę radioodbiorników, telewizorów i innych urządzeń.

Myśli się tu także o usługach. Niedawno otwarty punkt usługowy przy ul. Kościuszki 15 już w chwili obecnej może przyjąć do naprawy każdą ilość lodówek, pralek, żelazek do prasowania itp. W przyszłym roku punkt ten prowadzić będzie również naprawę urządzeń przemysłowych. Widzimy więc, że spółdzielnia „Elektron” myśli o swych klientach, stara się im dogodnie, może więc służyć za wzór godny do naśladowania.

(Z. Wój.)

Co - Gdzie - Kiedy

Teatry

Teatry nieczynne.

Kina

WANDA 15.45, 18, 20.15 „Lwy afrykańskie” (USA). WARSZAWA 15.45, 18, 20.15 „Vera Cruz” (USA). SZTUKA 15.45, 18, 20.15 „Złoty kask” (fr.). APOLLO 15.45, 18, 20.15 „Na psa urok” (USA). WRZOS (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20.15 „Sprawy nieznane” (wł.). WOLNOSC 16, 19.30 „Anatomia morderstwa” (USA). MŁODA GWARDA (ul. Lubicz 15) 15.15, 17.30, 19.45 „Reszta jest milczeniem” (NRD). KRAKUS (Al. Krasińskiego 18) 15.45, 18, 20.15 „Tajemnica szyfru” (rum.). ISKIERKA (Zywiecka 44) 17.30, 19.45 „Dwa piętra szczęścia” (węg.). ZUCH — nieczynne. CASSINO (Bitwy pod Lenino) 20 „Chcę być gwiazdą” (fr.). — MŁODA A (Zwierzyńcka 1) 15.45, 18, 20.15 „Śmierć na kłęczkach” (fr.-wł.). KLEPARZ (Lubelska 27) 16, 18, 20 „U progu ciemności” (ang.). WISŁA (Gazowa 21) 15.45, 18, 20.15 „Miejsce na górze” (ang.). MA-SKOTKA (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.30, 19.30 „Matynarz strzeż się” (ang.). MINIATURKA (Francisz-

kańska 1) 15 Program dla dzieci, 16 17 „Stary Talin” i in., 18 i 20 „Sny w szufladzie” (fr.-wł.). SYGNAŁ (Ogr. Strzel.) 20.30 „Kochankowie z Werony” (fr.). CHEMIK (Borek Falecki) 19 „Czerwony atrament” (węg.). DOM ZOLNIERZA (Lubicz 48) 15.45, 18, 20.15 „Trudne lata” (włoski). KULTURA (Rynek Gł. 27) 20.15 „Dzieje miłości” (fr.). — MIKRO (Dzierżyńskiego 5) 17.30 i 20 „Paryski wiozoga” (franc.). ZWIĄZKOWIEC (Grzegorzewska) 17 i 19 „Na tropie przemysłników” (duński). TĘCZA (Praska 52) 18.30 „Statek z dynamitem” (rum.). RONTUNDA 17, 19 „Katastrofa” (węg.). KINA W NOWEJ Hucie SWIT 15.45, 18, 20.15 „Ruda Julka” (fr.). AKTUALNOŚCI 16.15, 17.30 Filmy popul. naukowe, 19.15 „Miejsce na górze” (ang.). ŚWIATOWID 15.45, 18, 20 „Właz uciech przed świtem” (jug.). Mała sala 17 i 19 „Matka Joanna od Aniołów” (pol.). AKTUALNOŚCI — LEONIE 20.30 „Bohaterowie są zmęczeni” (fr.). SPINKS (Majakowskiego 2) 15.30, 18.30 „Siódme niebo” (fr.).

Telewizja

Czwartek, Godz. 18: Polska kronika film, 19.10: Z kamerą u przyjaciół, 19.30: Dziennik, 20: „Nie tylko dla pań”, 20.30: „Sprawa mieszkaniowa” progr. publicyst. 21.05: „Kobra” — „Ciutunia Luliza”, 22.15: Wiadomości. Piątek, Godz. 18.55 Aktualności, 18.55: „Grunwald 1960” rep. film., 19.30: Dziennik, 20: Wszelchnia telewizyjna — „Kłomna Paryska”, 20.30: „Pan z milionami” film am.

Wystawy - Muzea

MUZEUM ETNOGRAFICZNE, pl. Wolnica (godz. 9-16), HISTORYCZNE, św. Jana 12 „Zbiory z dziejów m. Krakowa (9-15), SUKIENNICZ, „Galeria malarstwa polskiego w XVIII i XIX” (13-18), SZOŁAJSKICH, pl. Szczępański 9 „Malarstwo polskie i rzeźba od w. XV-XVII” (10-15), DOM MATEJKI, ul. Floriańska 41 (10-15), NARODOWE, Al. 3 Maja 1: „Wystawa przemysł. artyst. od XI-XVIII w., Galeria malarstwa polsk. od w. XIX” (10-15), SMOLEŃSK 9, „Militaria polskie” (10-15), ARCHEOLOGICZNE, św. Jana 32 i Senacka 3 (10-15), STARA BZYNICA ul. Szeroka „Wystawa dzieł kultury i zagłady Żydów” (9-15), DOM PLASZYKÓW, Łobzowska 3 „Wystawa akwarel St. Stopkowej” (10-15), PALAC SZTUKI Pl. Szczępański 4 Wystawa „W hołdzie Dante’mu” (10-15), MUZEUM LENINA, Topolowa 5 „Wystawa 300-lecia postępowej prasy krakowskiej” (10-20).

Dziury

CHIRURG., INTERN., NEUROLOG., Prądnicka 37, OKULIST.: Kopernika 33, LARYNGOL.: Nowa Huta, GRUZYCZY dla kobiet: Wola Just., dla mężczyzn: Prądnicka 80. POGOT. MILIC. tel. 8-7, STRAZ POZ. tel. 8-8, POGOT. RATUNK. tel. 8-9, POGOT. RATUNK. PUD-GORZE tel. 225-55, NOWA HUTA: POGOT. RATUNK. tel. 422-22, POGOT. MILIC. tel. 411-11, STRAZ POZ. tel. 433-33.

Apteki

Mogilska 16, Długa 4, Karmelicka 23, Krakowska 19, Zwierzyńcka 7, Nowa Huta: A. Struga 35 Os. Szkolne.

Radio

NA CZWARTEK Godz. 17.00: Dziennik, 17.15: „O dziejach i rozwoju AM. 17.40: Koncert jazzowy. 17.55: „Wyspiński w słońcu krakowskiej” — fragm. wspomnień W. Natanson. 18.25: Muzyka i aktualności, 18.30: Fel. społeczny, 19.00: Wiadomości, 19.05: Recenzja książki pt. „Pamiętnik Masekiewiczów”, 19.30: „Koniec sezonu wystawowego w Krakowie”, 19.30: Koncert zyczeń miłośników muzyki poważnej, 20.25: „Pełnym głosem o sprawach młodzieży”, 20.45: W rytmie sport, 21.00: Z kraju i ze świata, 21.27: Kronika sport, 21.40: Ork. tan. 22.10: „Wieczory antyczne” — „Śmierć Cyrusa” fragm. dzieła Ksenofonta, 22.40: Aud. kameralna, 23.09: Muzyka tan. 23.50: Ost. wiadomości.

NA PIĄTEK

Godz. 5.30: Wiadomości, 5.36: Muzyk, 6.10: Aud. dla wsi, 6.30: Dziennik, 6.50: Gimnaz. yka, 7.00: Muzyka, 7.30: Dziennik, 7.50: Muzyka, 8.30: Wiadomości, 8.36: „Z mojej teki”, 8.46: Melodie baletowe, 9.30: „O dziecięcych stopach” pog. 9.40: Muzyka klasyczna, 10.20: Z życia Związku Radzieckiego, 10.50: Melodie J. Offenbacha, 11.30: Muzyka tan. 11.40: Aud. dla dzieci, 12.05: Wiadomości, 12.15: Na tematy międzynarod. 12.30: Melodie ludowe, 12.45: Utwory fortep. M. Szymanowskiej, 13.00: Wiadomości, 13.05: Transkrypcja ork. pieśni, 13.20: Dla dzieci, 13.25: Muzyka.



Piłkarze Wawelu przegrywają z Calisią

WAWEL KRAKÓW — CALISIA KALISZ 0:1 (0:1).
Bramkę zdobył Kmiecik w 33 minucie. Sędziował P. Konarski z Opola. Widzów ok. 6 tysięcy.

WAWEL: Ostrega — Słysz (Warmus), Kaszuba, Kolo-dziejczyk — Warmus (Golda), Danielowski — Gołda (Słysz), Wójcik, Zapalski, Czerniecki, Waśniowski (Smatloch).

CALISIA: Wolnik — J. Mar-ciniak, Kuchnicki, K. Mar-ciniak — Woźny, Chudaś — Kruk, Sobczak, Kmiecik, Świercz, Matlak.

Wawel ani na jotę nie zagrał lepiej niż Garbarnia we wto-rek a na domiar złego zszedł z boiska pokonany. Zawiedze-ni słabą grą Wawelu sympa-tycy piłkarstwa wytrwali je-dnak do końca spotkania. Je-śli jednak do gry II-ligow-ców dostrzają się I-ligowcy, to zapal podwawelskich kibiców do piłkarstwa szybko się wy-czerpie i trybuny zaczną świe-cić pustkami.

Jedenastka Wawelu prze-wyższała wprawdzie przeciw-nika wyszkoleniem technicz-nym, ale to przecież nie no-wina. Natomiast ustępowała im szybkością i ambicją a przypadkowa bramka dopel-niła reszty. W 38 min. goście egzekwowali kolejno dwa rzu-ty różne i po dośrodkowaniu Matlaka piłkę przejął Kmiec-ik, który nie dał żadnych

szans młodzieńskiemu Ostredze w bramce na zebranie oklas-ków. Piłka ugrzęzła w siatce i Calisia objęła prowadzenie 1:0. Wynik ten utrzymał się do końca meczu, mimo, że krakowianie mieli kilka oka-zi na wyrównanie. Niestety, niezdeterminowane strzałowe o-ras dobra postawa bramkarza gości — Wolnika, któremu na domiar wszystkiego sprzyja-ło szczęście (2 razy poprzecz-ka) przesądziły o tym, że Ca-lisia niespodziewanie wywio-ziła z Krakowa 2 cenne punkty. (FRAN)

II liga

Wawel — Calisia 0:1, Unia Tar-nów — Pogoń 0:0, Bałtyk — Legia 1:1, Gwardia — Lublinianka 5:0, Arkonia — Olimpia 4:4, Śląsk — Polonia 4:2, Stal — Unia Racibórz 0:0, Naprzód — Arka 6:1.

TABELA				
		1	2	3
1.	Gwardia W-wa	18	27	43:18
2.	Arkonia	18	25	26:17
3.	Naprzód	18	24	39:13
4.	Unia Rac.	18	24	34:21
5.	Śląsk	18	24	32:22
6.	Pogoń	18	22	21:17
7.	UNIA TAR.	18	21	35:20
8.	Stal Rzeszów	18	20	24:21
9.	WAWEL	18	19	26:23
10.	Piast	18	17	23:27
11.	Legia	18	17	17:28
12.	GARBARNIA	18	16	28:11
13.	Calisia	18	16	21:31
14.	Bałtyk	18	15	18:26
15.	Arka	18	11	24:37
16.	Olimpia	18	10	31:45
17.	Polonia	18	10	11:27
18.	Lublinianka	18	6	18:44

Już myślą...

Mimo iż od Igrzysk Olim-pijskich w Tokio dzielą nas jeszcze 3 lata, Japończycy in-tensywnie przygotowują się do roli organizatora najwięk-szej sportowej imprezy świa-ta. Między innymi czyni się starania, aby umożliwić bez-pośrednią transmisję z Igrzysk przez stacje telewizyjne Euro-py i Ameryki.

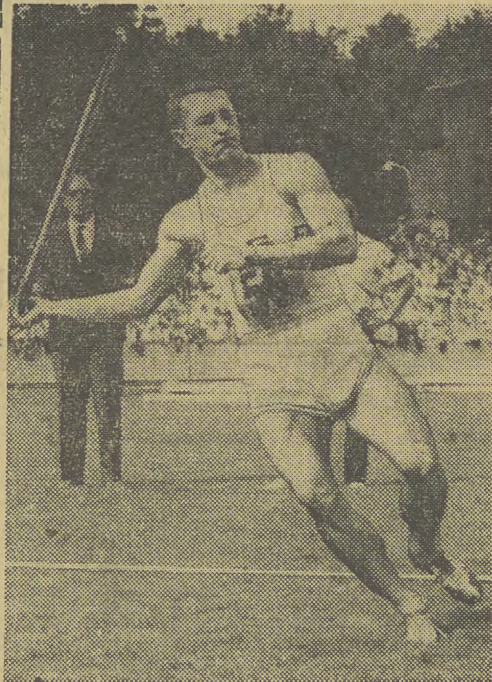
Rozważane są obecnie czte-ry projekty z których naj-większe szanse na przyjęcie ma następujące rozwiązanie: wypuszczonych zostanie 12 balonów, które krążąc wokół Ziemi spełniać będą rolę sta-cji przekazywujących. Inni spe-cjaliści proponują zainstalo-wanie kabla podwodnego (względnie zainstalowanie 3 lub 6 stałych satelitów Ziemi na wysokości 30—36 km nad poziomem morza). Tak czy i-naczej już dziś można być pe-unym, że Olimpiadę będzie mógł oglądać prawie cały świat na małych, srebrnych ekranach.

Kolejny kurs nauki pływania

Krakowski Komitet Kultury Fi-zycznej i Turystyki organizuje od dnia 7. VIII. br. kolejny 10-dnio-wy kurs nauki pływania dla początkujących. Zgłoszenia przy-jmowane są w KKKFiT Pl. Wio-sny Ludów 3/4 lub bezpośrednio na pływalni Cracovii.

Górnik Zabrze wygrywa

W towarzy-skim spotkaniu piłkarskim lea-der tabeli I li-gi — Górnik Zabrze poko-nał Śląsk Ru-dą Śląska 6:1 (2:0). Zabrzanie zagrali dobry mecz, zdoby-wając bramki ze strzałów: Wilczka (3), Pohla, Lentne-ra i Jankow-skiego.



Jak już podawaliśmy, amerykański lekkoatleta Dhill Mulkey ustanowił nowy rekord świata w dziesięcioboju — uzy-skując znakomity rezultat 8.727 pkt. Na zdjęciu Mulkey w czasie rzutu oszczepem.



Jedną z kon-kurencji pięcio-boju nowocze-snego jest pły-wanie stylem dowolnym na 300 m. Na zdjęciu mistrz ZSRR w pięcioboju no-woczesnym — Pachomow, w czasie konkuren-cji pływania.

echo SPORTOWE

Porażka koszykarzy Kuby w Warszawie

Przebywająca w Polsce aka-demicka reprezentacja Kuby w koszykówce rozegrała wczoraj w Warszawie spotkanie z młodzieżową reprezentacją Polski. Zwyciężyli Polacy 66:53 (39:25) będąc w przekro-ju spotkania zespołem zdecy-dowanie lepszym.

Najlepszymi zawodnikami u

zycięzców byli: Herbst, Frel-kiewicz i Pelka a u pokona-nych Reyes i Martinez. (Ł)

W TELEGRAFICZNYM SKRÓCIE

WARSZAWA. W międzyna-ro-dowym spotkaniu piłkarskim sto-leczna Legia pokonała bułgarski zespół Botev 7:3 (3:1).

MOSKWA. W czasie lekkoatle-tycznych mistrzostw Moskwy bieg na 1500 m wygrał znany ra-dziecki długodystansowiec — Bołotnikow, osiągając wynik 3.46,0 min.

POZNĄ. Polscy hokeiści na trawie otrzymali zaproszenie na tournée do USA, Ugandy, Tanga-niki i Kenii.

OSŁO. Podczas lekkoatletycz-nych mistrzostw Skandynawii najlepsze rezultaty osiągnęli: Pet-tersson (Szwecja) w skoku wzwyż — 211 cm, Waern (Szwecja) w biegu na 800 m — 1.46,9 min. oraz Asplund (Szwecja) w rzucie mło-tem — 62,98 m.

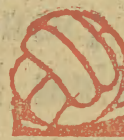
WŁOCŁAWEK. W towarzyskim spotkaniu piłkarskim Polonia Bydgoszcz pokonała reprezentację Włocławka 9:0.

TORUŃ. W towarzyskim spot-kaniu piłkarskim miejscowy Po-morzanin wygrał z Zawiszą Byd-goszcz 2:0.

WARSZAWA. Podano tu do wiadomości przebieg trasy XV kolarskiego Wyścigu Pokoju. Wyścig rozpocznie się w przysz-łym roku na terenach NRD, a za-kończy w Warszawie.

WARSZAWA. Na stadionie Po-lonii odbył się mityng lekkoatle-tyczny, w którym startowali przygotowujący się do Uniwersa-dy w Bułgarii reprezentanci Ku-by. M. in. bieg na 100 m wygrał finalista olimpijski z Rzymu — Figueroa — 10,6 sek.

W sobotę mecz Wisła — Polonia o mistrzostwo ekstraklasy



Prawdziwą biesiadą dla sympaty-ków piłki nożnej bę-dzie najbliż-szy mecz Wisły z Po-

lonią Bytom o mistrzostwo I ligi. Polonia należy do nielicznych drużyn repre-zentujących wysoką klasę w naszym piłkarstwie, to-ż jej występ w Krako-wie gwarantuje, mimo o-kresu urlopowego, komplet widzów na stadionie. Zarówno Wisła jak i Po-lonia wystąpią w swych najsilniejszych składach. Z tego też względu oraz z uwagi na fakt, że obydwa zespoły zajmują wysokie lokaty w tabeli rozgrywek, zawody zapowiadają się niezwykle interesująco. Po-czątek o godz. 18.

SZYBOWCOWY LOT DLA DZIENNIKARZY

Z okazji dnia lotnictwa, Aero-klub PRL organizuje w dniach 15—29 bm. I szybowcowy lot o-krężny dla dziennikarzy. Jest to pierwsza tego rodzaju impreza, która pozwoli dziennikarzom za-poznać się z ośrodkami szkolenia lotniczego i szybowcowego, atrak-cyjnymi miejscowościami tury-stycznymi oraz techniką pilotażu szybowcowego.

Albo, albo...?



Za jedno z najbar-dziej uzdol-nionych „cu-downych dzieci” spor-tu pływac-kiego uzna-

na została Amerykan-ka Chris Saltza. Mając 11 lat była już mistrzynią USA, a w ub. roku w Rzy-mie zdobyła niejedyn złoty medal olimpijski.

Ostatnio 17-letnia Chris udzielając wywiadu przed-stawicielom prasy zapo-wiedziała, że po zakończe-niu tegorocznego sezonu definitywnie wycofuje się z czynnego życia sportowe-go.

— Nowoczesny trening pływacki jest tak absorbu-jący, że nie da się pogodzić z normalną nauką. A oso-biście uważam ukończenie studiów za rzecz ważniej-szą od bicia rekordów świa-ta.

Wycieczki PTTK

Koło Grodzkie PTTK w Krako-wie organizuje w dniach 5—6 sierpnia br. wycieczki

1. W Tatry górską z dojazdem autobusem w dniach 5—6 sierpnia br. na trasie: 1. Kuźnice — Hala Gąsienicowa — Zawrat — Kozi Wierch — Kuźnice, 2. Kuźnice — Hala Gąsienicowa — Granaty — Buczynowe Turnie — Krzyżne — Kuźnice.

2. W Beskidy górską z dojazdem autobusem w dniach 5—6 sierpnia br. na trasie: Naprawa — Luboń Wielki — Rabka — Stare Wierchy — Rdzawka.

3. Nizinną z dojazdem koleją w dniu 6 sierpnia br. na trasie: Szarów — Świdowa — Droga Królewska — Niepołomice — Pod-borze — Staniatki (zwiedzanie za-bytków).

Zgłoszenia przyjmuje biuro Ko-la przy ul. Basztowej 6.

Nielkie zainteresowania piłkarskimi mistrzostwami świata



Wprawdzie do piłkarskich mistrzostw świata, które rozegrane zo-staną w 1962 r. w Chile jest jeszcze sporo czasu, niemniej zainteresowa-nie imprezą szczególnie w kra-jach Ameryki Łacińskiej jest już ogromne. Najlepiej świad-czy o tym ilość sprzedanych już biletów na poszczególne spotkania finałowe. W ciągu miesiąca (tj. od dnia rozpoczę-cia przedsprzedaży) zwolene-nicy piłki nożnej wykupili 18 tysięcy kart wstępu.

— To już jest dużo, bardzo dużo — powiedziała — Pan rozumie, że muszę dbać o reputację własną i męża. Zawsze o nią dbałam, cokolwiek się dzia-ło. Stosunki w małżeństwie układają się rozmaicie, pan mnie rozumie. Ale jeżeli mąż i żona liczą się z sobą, jeśli są wyrozumiali i taktowni, nie dochodzi w żadnym wypadku do skandalu.

Zawahała się chwilę, potem mówiła dalej:

— Z futerałem było zupełnie inaczej, niż pan sądzi, panie komisarzu. Kiedy genewski wywiadow-ca przyszedł do naszego mieszkania i zażądał aparatu, wówczas Marcel powiedział, że to on go za-brał do Lozanny. Nie chciał wpłacać mnie w tę sprawę, więc nie przyznał się do tego, że otrzymał aparat ode mnie już w Lozannie. Bardzo to ry-cersko z jego strony, umiem jego postępek ocenić. Zresztą nie by mu to nie pomogło, gdyby mnie wciągnął do sprawy, bo nie to jest najważniejsze, do którego z nas aparat należał.

— Oczywiście — zgodził się komisarz Estoppey — Ważne jest to, kto w futerałe umieścił szmaragd, albo miał futerał przy sobie w takich okoliczno-sciach, gdy ktoś trzeci mógł to zrobić. Co pani mo-że powiedzieć na ten temat?

Widząc zmieszanie madame Delhorbe i ociąganie się z odpowiedzią komisarz zaryzykował nowe py-tanie:

— A może ta cała sprawa przedstawia się jesz-cze inaczej?

— Właśnie — odparła trochę niepewnie — Bo mój mąż nie ma pojęcia, że w futerałe były nie wywołane klisze, które znikły.

— Ciekawe... — Jakież to były klisze i w jaki sposób mogłyby zniknąć? Może to były zdjęcia, do których pani nie chciała przyznać się mężowi? Czy tak?

— Wyznam panu wszystko, monsieur Estoppey... Mam przyjaciela. No cóż, to się zdarza. Mój mąż też miewa przyjaciółki. Każde z nas obojga wie o

M. ADOGAŃSKI MORDERSTWO NAD IEMANEM

tym i nie ludzi się co do drugiego, a jeśli nawet nie wie konkretnie to się domyśla. Jesteśmy je-dnak o tyle taktowni, że nie poruszamy tego tema-tu między nami i dotychczas wszystko odbywało się dyskretnie.

Spojrzała na komisarza i znów spuściła oczy. — Ostatnio byłam przez dziesięć dni u mojej matki, która mieszka w Chateau d'Oex. Umówiłam się z przyjacielem że nie wrócę stamtąd prosto do domu, tylko spotkam się z nim w drodze, zapa-dniemy cicho w małą dziurkę i spędzimy parę dni razem. Tak też się stało.

Teraz, gdy zasadnicza rzecz została wyznana dalsze opowiadanie szło pani Delhorbe łatwiej.

— Podczas naszego wspólnego pobytu robiliś-my trochę zdjęć. Nie takich, w jakich lubują się niektórzy kochankowie, niech pan nie myśli przy tym nic dwuznacznego, panie komisarzu. Ale jednak ktoś mógłby coś podejrzewać, bo nieraz jesteśmy na nich we dwoje on i ja. Na podstawie otoczenia można by nawet ustalić, w jakiej miejscowości to się dzieje. Rozumie pan, że gdyby ktoś chciał prze-prowadzić śledztwo i szantażować mnie, albo tego pana — bo on ma żonę i dzieci, a jest w Genewie znany i dba o swoją opinię — to tego rodzaju zdję-cia mogłyby być szantażujące pomocą. Otóż te zdję-cia znikły.

— Zaraz, zaraz, ustalmy fakty po kolei. Kiedy wróciła pani z tej swojej... wycieczki?

— W piątek wieczorem.

— Do Genewy, czy też najpierw do Lozanny?

— Przyjechalśmy do Lozanny wieczorem i tu-taj nocowałam a dopiero w sobotę rano pojecha-łam do Genewy.

— Czy miała pani aparat fotograficzny i klisze przy sobie?

— Tak. Chciałam oddać klisze w sobotę rano do wywołania ale w ostatniej chwili zapomniałam o nich.

— Gdzie pani nocowała?

— W pustym mieszkaniu mojej przyjaciółki, która wyjechała na lato do Włoch. Tam właśnie zostawiłam mój aparat.

— Kiedy go pani odebrała?

— Dopiero wczoraj rano.

— Pani wspominała, że mieszkanie przyjaciół-ki pani jest obecnie puste. Kto panią zatem wpu-scił do niego?

— Moja przyjaciółka zostawiła mi klucze wyje-dzając.

— Przepraszam za niedyskretnie pytanie: czy przyjacieli pani też nocował w Lozannie i czy miał on dostęp do aparatu? A może w aparacie nie było już klisz, kiedy pani go odnalazła w Lozannie?

— Proszę pana, to było tak. Kiedyśmy przyjechali do Lozanny, mój przyjaciel nocował razem ze mną, jak pan zdaje się odgadł sam. Jeszcze w sobotę przed wyjazdem zrobiliam dwa ostatnie zdjęcia, bo rolka była nie skończona. Zdjęcia te zrobiłam w mieszkaniu i zaraz potem wyszliśmy razem, a mieszkanie zamknęłam za sobą na klucz.

— Czy ktoś inny oprócz pani ma drugie klucze od mieszkania?

(Ciąg dalszy nastąpi)